



PAŹDZIERNIK 2011
MIESIĘCZNIK
ROK II, NR 9 (16)
NR INDEKSU
ISSN 2081-173X
WYDAWNICTWO
BEZPŁATNE

M I E S I Ę C Z N I K

KALEJDOSKOP

Powiatu Kieleckiego





Szanowni Czytelnicy!

Październikowy numer „Kalejdoskopu Powiatu Kieleckiego” ukazuje się w przededniu Święta Edukacji Narodowej. To dobra okazja, by porozmawiać o najważniejszych problemach powiatowych placówek oświatowych. Andrzej Frycz Modrzewski mówił, że „Takie będą Rzeczypospolite, jakie ich młodzieży chowanie”. Jakże aktualne są te słowa i dziś. Zdobywanie wiedzy i nowych umiejętności przez młodych ludzi, rozwijanie ich pasji jest wielkim wyzwaniem dla pedagogów. Dziś nie wystarczy kreda, tablica i podręcznik, dziś potrzeba nowych, nieszablonowych form edukacji. Wiemy o tym my – samorządowcy, dlatego staramy się, by młodzież z powiatu kieleckiego mogła korzystać z nowoczesnej bazy dydaktycznej i interesujących zajęć.

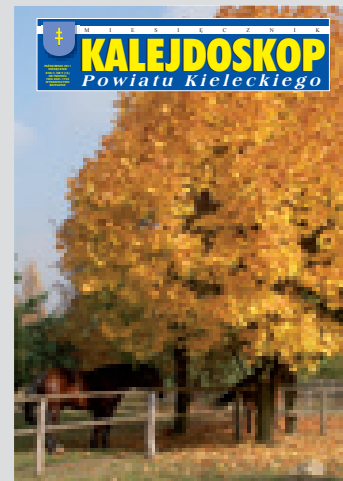
Tradycyjnie, w tym numerze „Kalejdoskopu” zaglądamy do ciekawych zakątków powiatu kieleckiego i proponujemy Czytelnikom odwiedzenie ruin pałacu Tarłów w Podzamczu oraz Klasztoru Ojców Franciszkanów w Chęcinach. To miejsca fascynujące, które mają ciekawą historię.

W cyklu poświęconym ludziom regionu bohaterką jest Ewa Siudajewska – laureatka tegorocznej powiatowej nagrody w dziedzinie kultury, wielka propagatorka gwary świętokrzyskiej.

Mam nadzieję, że lektura najnowszego numeru „Kalejdoskopu Powiatu Kieleckiego” dostarczy Państwu wielu interesujących informacji o funkcjonowaniu naszego samorządu. A dzieje się u nas wiele: modernizujemy i remontujemy drogi, kończą się ważne inwestycje w służbie zdrowia, podejmujemy wiele cennych inicjatyw skierowanych do osób niepełnosprawnych.

Zapraszam Państwa do lektury naszego miesięcznika.

Zdzisław Wrzałka
Starosta Kielce



Park Etnograficzny w Tokarni, Fot. A. Naporowska

w numerze:



4-5

Nauczyciele i Uczniowie z Pasją



7-9

Rada Powiatu Kieleckiego



10-13

Aktualności



Ludzie Regionu

14

15

Urzędowe abc...



Wydawca:

Starostwo Powiatowe
w Kielcach

25-516 Kielce, al. IX Wieków Kielc 3

tel. 41 344 54 29

tel./fax 41 344 28 25

e-mail: starostwo@powiat.kielce.pl

Redaktor naczelny:

Agata Niebudek-Śmiech
tel. 41 342 17 29
e-mail: niebudek@powiat.kielce.pl

Zespół redakcyjny:

Agata Naporowska, tel. 41 342 15 27
e-mail: naporowska.a@powiat.kielce.pl

Fotografie:

Archiwum
Starostwa Powiatowego
w Kielcach

DTP:

„Fundacja POSTERIS”
Kielce, ul. Krakowska 62

Nakład: 3000 egz.

Kolportaż:

„Kalejdoskop Powiatu Kieleckiego” dostępny jest w Starostwie Powiatowym w Kielcach oraz w urzędach miast i gmin powiatu kieleckiego.

Redakcja zastrzega sobie prawo skracania nadesłanych materiałów.

Rozpowszechnianie wszelkich materiałów bez zgody Wydawcy jest zabronione.

Nasz wieniec wśród najpiękniejszych

Wśród najpiękniejszych wienców Dożynek Prezydenckich, które odbyły się 25 września w Spale znalazł się ten reprezentujący województwo świętokrzyskie!



Delegacja z regionu świętokrzyskiego w dożynkowym korowodzie.

Delegacja z województwa świętokrzyskiego ze starostą kieleckim – Zdzisławem Wrzałką, wójtem gminy Miedziana Góra – Maciejem Lubeckim, członkiniami Koła Gospodyń Wiejskich „Macierzanka” oraz przedstawicielami Świętokrzyskiego Urzędu Marszałkowskiego uczestniczyła w Dożynkach Prezydenckich, które tradycyjnie odbywały się w Spale.

Przypomnijmy, że wieniec dożynkowy z powiatu kieleckiego, który reprezentował nasz region na ogólnopolskim Świącie Plonów, przygotowany został przez Józefę Bucką. Został on uwity z niezwykłym artyzmem i precyzją ze wszystkich zbóż, nie zabrakło w nim kwiatów, ziół, warzyw i owoców. I trzeba przyznać, że pięknie i godnie prezentował się wśród pozostałych

piętnastu wienców ze wszystkich województw.

Dożynki Prezydenckie rozpoczęły się już w sobotę, 24 września od kiermaszu tradycyjnych produktów kulinarnych z różnych regionów Polski. Ale najważniejszym punktem uroczystości był konkurs na najładniejszy wieniec dożynkowy o nagrodę prezydenta Rzeczypospolitej Polskiej. Największe uznanie zyskał wieniec reprezentujący region lubelski, a przygotowany przez mieszkańców wsi Moszczanka w gminie Ryki. Ale tuż za nim, na drugiej pozycji, znalazł się wieniec świętokrzyski.

– Jesteśmy dumni, że nasz wieniec został zauważony i doceniony – cieszył się starosta Zdzisław Wrzałka. – To z jakim kunsztem i wiernością tradycji został wykonany, zasługuje na uznanie.

Uroczystości dożynkowe w Spale rozpoczęły się od spotkania gospodarzy Święta Plonów – Bronisława i Anny Komorowskich z krewnymi Wincentego Witosza. Wnukom trzykrotnego premiera II Rzeczypospolitej prezydent RP przekazał insygnia Orderu Orła Białego.

W samo południe goście uroczystości wzięli udział we mszy świętej w Kaplicy Polowej Armii Krajowej, po której barwny korowód przeszedł na stadion Centralnego Ośrodka Sportu, gdzie odbyła się część oficjalna imprezy.

Ucałują bochen chleba wypieczony, na dożynki razem z wiancem przyniesiony – taka pieśń rozniosła się wśród gości.

– Dziękuję za ten chleb, który stanowi dowód szacunku dla trudu rolników i dowód naszego współdziałania. Zrobię wszystko, by był on sprawiedliwie dzielony – zapowiedział prezydent Komorowski. W swoim wystąpieniu podkreślił on, że większość Polaków pochodzi ze wsi, zwrócił również uwagę na to, że mimo wielu przeciwności, kaprysów pogody, polski spichlerz jest coraz pełniejszy. Podziękowania rolnikom złożył także minister rolnictwa – Marek Sawicki. ■

AGATA NIEBUDEK-ŚMIECH



Starosta kielecki Zdzisław Wrzałka wraz z delegacją z Miedzianej Góry na Dożynkach Prezydenckich w Spale.

Dożynki Prezydenckie po raz pierwszy zostały zorganizowane w Spale w 1927 roku przez Ignacego Mościckiego. Odbywały się one nieprzerwanie do 1938 r. W 2000 roku reaktywował tę tradycję prezydent Aleksander Kwaśniewski. W latach 2006–2008 dożynki w Spale miały charakter regionalny. W 2009 roku powrócił do nich Lech Kaczyński. Bronisław Komorowski jest czwartym prezydentem, który przyjechał do Spawy.



W szkołach powiatowych przybywa młodzieży,
coraz lepsza jest baza dydaktyczna

Poszukiwani: nauczyciele i uczniowie z pasją

Nauka jest jak niezmierne morze. Im więcej jej pijesz, tym bardziej jesteś spragniony – to często cytowane zdanie z *Szyfowych prac* Stefana Żeromskiego najlepiej oddaje oczekiwania uczniów. Dziś, by im sprostać, nauczyciele muszą wychodzić poza tradycyjne kanony kształcenia.

Zbliżający się Dzień Edukacji Narodowej jest doskonałą okazją do postawienia pytań o stan oświaty w powiecie kieleckim. Po dwunastu latach funkcjonowania samorządu średniego szczebla, obecna sieć szkół wydaje się optymalna.

Jak walczyć o ucznia?

Nie przetrwał próby czasu Zespół Szkół nr 7 w Podzamczu koło Chęcin, ale jego miejsce z powodzeniem zajął Młodzieżowy Ośrodek Wychowawczy, w którym mieszkają i uczą się gimnazjaliści oraz uczniowie szkoły zasadniczej. Co ważne, w czasach, gdy wiele samorządów raczej likwiduje placówki oświatowe, powiat kielecki utworzył jeszcze jedną – kolejny Młodzieżowy Ośrodek Wychowawczy, tym razem w Rembowie pod Rakowem.

– MOW okazały się placówkami bardzo potrzebnymi. Trafia tu młodzież z rodzin patologicznych, często mająca za sobą pierwsze konflikty z prawem. My wciągamy do nich rękę, by mogli rozpocząć normalne życie, zdobyć wykształcenie – mówi Zenon Janus, wicestarosta kielecki odpowiedzialny za powiatową oświatę.

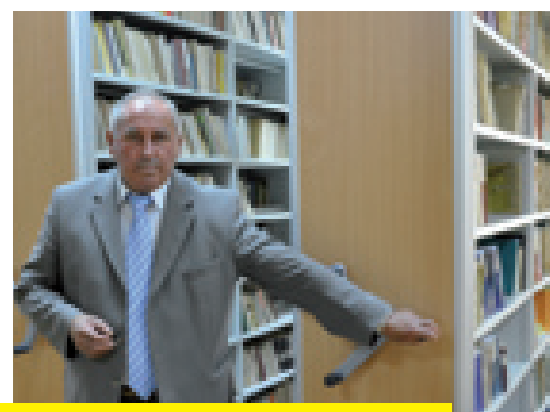
Wicestarosta podkreśla z całą stanowczością, że młodzieżowe ośrodki wychowawcze to nie domy poprawcze – tu chodzi o to, by pokazać młodym ludziom, że istnieje inny świat niż ten, który znają i że ten świat jest w zasięgu ich ręki. Oczywiście jeśli tylko tego chcą.

– Część młodych ludzi przychodzi do nas z głębokiej patologii. Przebywał u nas chłopiec, dla którego jedynym autorytetem był ojciec-kryminalista, wielu z nich musimy uczyć podstawowych zasad współżycia w społeczeństwie. Ale pokazujemy im, że można inaczej. Działa u nas wolontariat, koło filmowe, chłopcy jeżdżą na mecze piłki ręcznej – mówi Bogdan Kalwat, dyrektor MOW w Podzamczu.

Również w Rembowie proponuje się wychowankom ciekawe formy, jak np. projekt „Wyrównać szanse”, w ramach którego organizowane są m.in. warsztaty kulinarne i teatralne. Również w tej placówce zaplanowano wychowankom innowacyjne zajęcia grupowe i indywidualne z matematyki i języka polskiego, doradztwo edukacyjno-zawodowe czy konsultacje psychologiczne. A wszystko po to, by wyrównać szanse młodych ludzi i ułatwić im start w dorosłe życie.



Spotkania kadry kierowniczej powiatowych placówek oświatowych są doskonałą okazją wymiany doświadczeń i wspólnego rozwiązywania problemów.



Wicestarosta kielecki Zenon Janus prezentuje nowoczesną bibliotekę w Zespole Szkół nr 2 w Chęcinach.

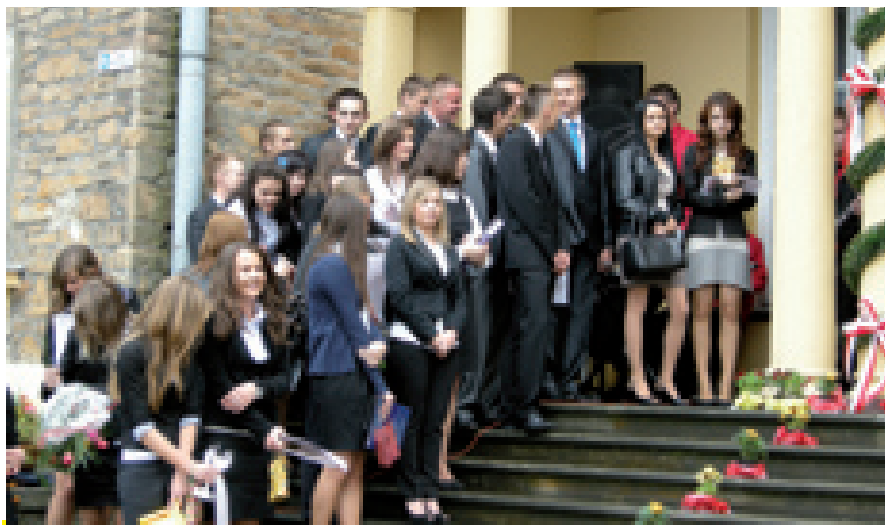
Postawić na szkolnictwo zawodowe

Dziś, jak już wspomniano, sieć powiatowych placówek oświatowych wydaje się optymalna – dwa młodzieżowe ośrodki wychowawcze i pięć zespołów szkół ponadgimnazjalnych. Te ostatnie muszą bardzo starać się, by nie przegrać w konkurencji z placówkami kieleckimi. Walka o ucznia, za którym idzie przecież oświatowa subwencja, jest bardzo zacięta. Jak to robić?

– Sposobów jest wiele, od ciekawych kierunków kształcenia, przez ciągłe polepszenie bazy dydaktycznej, po podnoszenie kompetencji kadry pedagogicznej. Ale i tak ostatecznym sprawdzianem jest egzamin maturalny – dodaje wicestarosta Zenon Janus.

Kierunki kształcenia bezwzględnie muszą odpowiadać na potrzeby rynku pracy. Niewypałem okazały się licea profilowane, które nie dawały ani wykształcenia ogólnego, ani nie uczyły konkretnego zawodu.

Pedagodzy nie do końca przekonani są również do tego, że wszyscy absolwenci gimnazjów muszą trafić do liceów ogólnokształcących i zdawać maturę. Dziś mówi się, że trzeba postawić na szkolnictwo zawodowe – z nowoczesnymi warsztatami, kształtujące w poszukiwanych na rynku pracy zawodach. Oferta szkół powiatowych w tym zakresie jest bardzo bogata. Młodzież może kształcić się m.in. w zawodach: technik-mechanik, informatyk, hotelarz, a także technik architektury krajobrazu, technik technologii żywienia i gospodarstwa domowego czy robót wykończeniowych w budownictwie. Ogółem tylko w klasach pierwszych powiatowo-



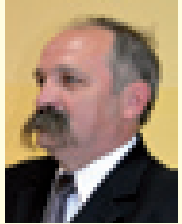
Nauczycielu – jaki jesteś?

W tym roku szkolnym w placówkach oświatowo-wychowawczych powiatu kieleckiego zatrudnionych jest 248 nauczycieli, w tym na pełnych etatach 169. Spośród 248 pedagogów, 83 osoby to nauczyciele dyplomowani, 61 – mianowani, 72 – kontraktowi, zaś 32 osoby to nauczyciele stażysty. Nauczyciele stale podnoszą swoje kwalifikacje i podejmują różne formy doskonalenia i dokształcania. W tym roku szkolnym przeznaczono 1 proc. obowiązkowego odpisu od wysokości wynagrodzeń nauczycieli jako środków na dofinansowanie doskonalenia zawodowego.

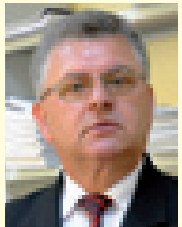


O to, czego życzyć nauczycielom i uczniom z okazji Dnia Edukacji Narodowej, zapytaliśmy dyrektorów powiatowych szkół ponadgimnazjalnych.

Janusz Szczygielski, dyrektor Zespołu Szkół Ponadgimnazjalnych nr 1 w Bodzentynie: — Życzę nauczycielom zadowolenia z wykonywanej pracy, najlepszych wyników na olimpiadach, konkursach i zawodach sportowych osiąganych z uczniem zdolnym. Życzę także dobrych wyników dydaktycznych i wychowawczych osiąganych z uczniem słabym. Sobie i wszystkim pedagogom pracującym w naszej szkole życzę również uznania w środowisku oraz przyszłorocznego pełnego naboru do klas pierwszych.



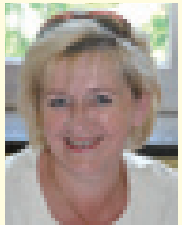
Andrzej Kadłubek, dyrektor Zespołu Szkół nr 2 w Chęcinach: — Nauczycielom chciałbym przede wszystkim życzyć dużo zdrowia, wytrwałości i jak najlepszych, zdolnych, pracowitych i inteligentnych uczniów. Życzę im, by mieli takie wewnętrzne przekonanie, że sukcesy ich wychowanków są ich sukcesami. Uczniom życzę, by osiągnęli zamierzone cele, by byli wytrwali i cierpliwi oraz by odnosili sukcesy na miarę włożonego trudu.



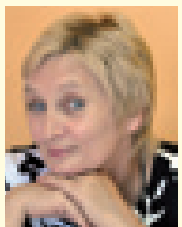
Sławomir Wójcik, dyrektor Zespołu Szkół nr 3 w Chmielniku: — Życzę nauczycielom wytrwałości w pracy, radości, satysfakcji, dobrej energii i pasji, bowiem bez tego nie można wykonywać tego zawodu. Ten rok szkolny jest trudny dla szkół ponadgimnazjalnych, bowiem przygotowujemy się do wdrożenia reformy, a to będzie wymagało od nas wszystkich wielkiego zaangażowania i umiejętności spojrzenia na efekty w długofalowej perspektywie. Szczególną uwagę zwrócimy z pewnością na szkolnictwo zawodowe, bowiem to ono wymaga sporych przeobrażeń.



Irena Marcisz, dyrektor Zespołu Szkół Ponadgimnazjalnych nr 5 w Łopusznie: — Nauczycielom i uczniom życzę wszystkiego, co dobre, cierpliwości, pasji, zaangażowania. O pracy w szkole mówi się, że jest trudna, ale nie musi tak być, jeśli pedagodzy będą traktować ją jak powołanie. Wtedy wszystko z pewnością będzie o wiele łatwiejsze, a praca z uczniem będzie przynosić lepsze efekty.



Mirosława Mierzejewska, dyrektor Zespołu Szkół nr 8 w Nowej Stupi: — Chciałabym wszystkim uczniom życzyć sukcesów, maturzystom — pomyślnego egzaminu dojrzałości i indeksu na wymarzoną uczelnię. Nauczycielom życzę, by spełniali się w swojej pracy i by mieli dobry kontakt ze swoimi wychowankami.



wych techników kształci się w tym roku 205 uczniów, zaś w zasadniczych szkołach zawodowych — 60. Natomiast pierwszoklasistów licealistów mamy 209. Zadowolające jest, że w tym roku szkolnym w szkołach ponadgimnazjalnych i młodzieżowych ośrodkach wychowawczych prowadzonych przez powiat kielecki naukę pobiera będzie 1823 uczniów i słuchaczy. W porównaniu do roku szkolnego 2010/2011 to o 73 uczniów więcej.

— Te dane cieszą, szczególnie gdy weźmiemy pod uwagę niż demograficzny i konkurencję ze strony szkół kieleckich — dodaje wicestarosta Janus. — Naszym zadaniem jest teraz jak najlepiej przygotować uczniów do startu w dorosłe życie.

Rok z pasją

Ten rok ogłoszony został Rokiem Szkoły z Pasją. Jak czytamy na stronie internetowej Ministerstwa Edukacji Narodowej — indywidualne podchodzenie do potrzeb uczniów, odkrywanie ich uzdolnień i zainteresowań jest jednym z najważniejszych zadań szkoły. W każdym uczniu drzemie bowiem jakiś talent, każdy ma inne potrzeby rozwojowe, możliwości i pasje. Niezmiennie

ważne jest nie tylko rozbudzanie tych pasji, ale umiejętne ich rozwijanie. Dla zapewnienia możliwie najlepszych efektów konieczne jest włączenie w ten proces wielu podmiotów, m.in. organizacji pozarządowych, samorządów lokalnych czy rodziców, którzy aktywniej powinni uczestniczyć w życiu szkół. Nikt nie ma wątpliwości, że szkoła z ciekawą ofertą edukacyjną sprawi, że nauka będzie dla uczniów szczególnie pasjonująca. Szkoła z pasją to także odkrywanie talentów. A takich w powiatowych placówkach oświatowych nie brakuje — już po raz drugi nasi uczniowie uczestniczyli w Programie Odkrywania Talentów „Poławiacze Perły”, którego patronem jest Uniwersytet Jagielloński. Wśród naszych wychowanków są również laureaci i finaliści olimpiad przedmiotowych oraz stypendyści Prezesa Rady Ministrów. Mamy uzdolnionych muzyków i sportowców oraz młodych ludzi, którzy chętnie angażują się w działalność charytatywną. To do nich oraz tych, którzy od szkoły oczekują czegoś więcej, skierowane są realizowane przez powiatowe placówki oświatowe projekty współfinansowane z funduszy Unii Europejskiej. Ich całkowita wartość to prawie 7 mln zł i 75 tys. euro. ■

AGATA NIEBUDEK-ŚMIECH



Starosta kielecki — Zdzisław Wrzałka składa gratulacje najzdolniejszym uczniom ze szkół powiatowych.



Nowa nawierzchnia i pobocza

Nowa nawierzchnia, pobocza, renowacja rowów oraz remont wjazdów na posesje – to efekt prac na odcinku drogi powiatowej od Daleszyc do Smykowa.

Odcinek o długości 3415 metrów został wyremontowany ze środków przeznaczonych na usuwanie skutków powodzi, przekazanych przez Ministerstwo Spraw Wewnętrznych i Administracji oraz budżetu powiatu. Ogólny koszt remontu to 1 mln 186 tys. zł, z czego 800 tys. zł pochodziło z budżetu państwa, a pozostała kwota z budżetu powiatu.

W ramach prac położono nową nawierzchnię, wykonano pobocza, renowację rowów oraz remont wjazdów na posesje.

— Droga między Daleszycami a Smykowem była bardzo zniszczona, a jest to ważny odcinek łączący drogę wojewódzką 764 z drogą krajową 74 — mówił starosta kielecki Zdzisław Wrzałka. Podkreślił, że remonty dróg są jednym z priorytetów samorządu powiatu kieleckiego.



Uroczyste otwarcie wyremontowanego odcinka od Daleszyc do Smykowa

Wiceprzewodniczący Rady Powiatu Kieleckiego Jan Cedro stwierdził, że bardzo istotny jest komfort jazdy kierowców oraz ich bezpieczeństwo. Wyraził zadowole-

nie, że drogę w gminie Daleszyc udało się wyremontować dzięki dobrej współpracy samorządu powiatowego z administracją rządową. ■ *(nieb.)*

Sołtys – powiernik i rozjemca

Małgorzata Kozubek została prezesem Powiatowego Stowarzyszenia Sołtysów Ziemi Kieleckiej. Będzie to jej trzecia kadencja.

10 września w „Gościńcu Jasińskich” w Korczyni (gmina Strawczyn) odbyło się spotkanie władz powiatu kieleckiego z sołtysami. Starosta Zdzisław Wrzałka podkreślił, jak ważnym ogniwem na mapie samorządowej Polski są sołtysi, którzy są pośrednikami między społecznościami lokalnymi a gminami i powiatami: — Sołtysi są bardzo ważnymi osobami w swoich środowiskach. Inspirują wiele lokalnych działań, dzięki którym zmienia się kielecka wieś.

Przewodniczący Rady Powiatu w Kielcach Józef Szczepańczyk przypomniał, że urząd sołtysa jest jednym z najstarszych w Polsce — funkcjonuje nieprzerwanie od czasów zaborów. — Sołtysi są powiernikami mieszkańców wsi w wielu, nawet osobistych, sprawach — powiedział Józef Szczepańczyk.

Podczas spotkania rozmawiano m.in. o sytuacji na rynku pracy, przedstawiono statystyki wypadkowości w rolnictwie oraz wybrano władze stowarzyszenia na najbliższą kadencję. Na prezesa Stowarzyszenia Sołtysów Powiatu Kieleckiego wybrano Małgorzatę Kozubek z Masłowa (jest to już jej trzecia kadencja). Jej zastępcą został Henryk Chaba z Chęciny, sekretarzem stowarzyszenia Grażyna Wawaszczak z Zagnańska, a członkami Zarządu — Grzegorz Stępień ze Strawczyna i Halina Misiurska z Nowej Słupi.

— Przed sołtysami stoi wiele ważnych zadań służących mieszkańcom wsi. Musimy także rozwiązać problemy związane m.in. z ryczałtami za udział w posiedzeniach rad gmin czy stawek za zbieranie podatku — mówi Małgorzata Kozubek.

Pani Małgorzata z uśmiechem dodaje, że sołtys to powiernik, doradca i rozjemca. — Moje „biuro” czynne jest dwadzieścia cztery godziny na dobę — zapewnia pani prezes.

W Stowarzyszeniu Sołtysów Powiatu Kieleckiego działa ok. 500 osób. Każda z nich stara się być reprezentantem społeczności lokalnej, a spraw do rozwiązania jest bardzo wiele.

— Wielkim problemem są nielegalne wysypiska śmieci, wielu ludzi nie przyjmuje do wiadomości, że odpady trzeba składować i płać za ich wywóz — opowiada Małgorzata Kozubek. — Zajmujemy się także problemem niebezpiecznych psów i kotów. Mieszkańcy zwracają się do nas z prośbą o rozstrzygnięcie sąsiedzkich sporów czy pomoc w załatwieniu spraw urzędowych. Dla wielu jesteśmy powiernikami, często słyszymy: jak ty mi nie pomożesz, to już nikt. ■

AGATA NIEBUDEK-ŚMIECH



— Sołtysi są powiernikami mieszkańców wsi w wielu, nawet osobistych, sprawach — mówi Józef Szczepańczyk przewodniczący Rady Powiatu w Kielcach.

Ruszyła internetowa telewizja powiatowa

Relacje z najważniejszych wydarzeń z życia powiatu można znaleźć w naszej powiatowej telewizji internetowej, która ruszyła na początku września.

Jesteśmy z kamerą wszędzie tam, gdzie dzieje się coś ważnego, rejestrujemy wydarzenia z życia samorządu powiatowego, pokazujemy ciekawych ludzi i interesujące inicjatywy. Filmowe relacje z życia powiatu można oglądać na naszej stronie internetowej: www.powiat.kielce.pl w zakładce Kielecki.TV. ■ *(nieb.)*

Zapraszamy do projektu „Równi lecz różni – 2012”

Powiatowe Centrum Pomocy Rodzinie w Kielcach zaprasza osoby niepełnosprawne z powiatu kieleckiego do udziału w czwartej edycji projektu „Równi lecz różni” w ramach Europejskiego Funduszu Społecznego.

PCPR od kilku lat pomaga niepełnosprawnym z powiatu kieleckiego, realizując zadania z zakresu aktywizacji edukacyjnej, zawodowej, społecznej i zdrowotnej (rehabilitacja, kursy, wyjazdy szkoleniowo-rehabilitacyjne, imprezy integracyjne, poradnictwo specjalistyczne itp.).

Warunkiem skorzystania z pomocy jest posiadanie aktualnego orzeczenia o stopniu niepełnosprawności oraz wiek aktywności zawodowej (15–64 lata). Zapraszamy osoby, które nie korzystały do tej pory z proponowanego w ramach projektu wsparcia do Punktu Konsultacyjno-Doradczego przy ul. Okrzei 18, IV piętro, pok. 9, w godz. 7.15–15.15, tel. 41 314 49 87, w celu bliższego zapoznania się z możliwością wzięcia udziału w realizowanym programie. ■



Prezydium Rady Powiatu Kieleckiego — od lewej — Renata Janik — wiceprzewodnicząca, Józef Szczepańczyk — przewodniczący, Jan Cedro — wiceprzewodniczący Rady oraz gość sesji — wójt Morawicy — Marian Buras.

Samorządy gminne zmieniły Polskę

Rozmowa z Marianem Burasem — wójtem gminy Morawica, laureatem konkursu dziennika „Rzeczpospolita” i Instytutu Studiów Wschodnich „Lider samorządu 2011”

■ **Tryumfował pan w kategorii gmin wiejskich. Czym dla Pana jest ta nagroda?**

— Osobiście jest to dla mnie najważniejsze wyróżnienie. Gdy pomyślę, że w kategorii tej zwyciężyć wybierano spośród 1500 włodarzy gmin, to rzeczywiście konkurencja była ogromna. Cieszę się, że została doceniona idea zrównoważonego rozwoju gminy Morawica.

■ **Sprawuje pan funkcję wójta od 21 lat. Nie jest Pan zmęczony?**

— Jeśli po trzech czy czterech kadencjach nie przychodzi znużenie, to ono już się nie pojawi. Oczywiście, zdarzają się chwile goryczy, ale one nie wynikają ze zniechęcenia pracą samorządową, ale pewnymi zewnętrznymi uwarunkowaniami, na które nie mam wpływu. Mam na myśli np. starania o unijne pieniądze, które nie zawsze udaje się zdobyć. I wtedy pojawia się moment rozczarowania. Ale trzeba patrzeć przed siebie i działać dalej.

■ **Czy według pana idea samorządności sprawdziła się w naszym kraju?**

— W porównaniu z Europą Zachodnią polskie samorządy najniższego szczebla mają znacznie większe kompetencje oraz swobodę działania i pod tym względem na pewno nie możemy narzekać.

■ **A czy są jakieś powody do utyskiwania?**

— Zmórą samorządów jest biurokracja. Dotyczy to np. procesu inwestycyjnego — przygotowanie pełnej dokumentacji zajmuje czasami rok. Szkoda również, że w przypadku takich inwestycji jak budowa kanalizacji czy wodociągów nie wprowadzono specustawy, takiej jak np. przy budowie dróg. Bolączką samorządów jest również ustawa o zamówieniach publicznych. O tym, że najniższa cena nie zawsze jest najkorzystniejsza przekonali się już niejedni. Przeszkód jest wiele, ale i tak twierdzę, że samorządy gminne zmieniły Polskę. Nasz kraj wypiękniał właśnie dzięki nim. Często tego nie dostrzegamy, jesteśmy zbyt dużymi pesymistami. Ja osobiście mam wielką satysfakcję, że z sukcesem mogłem uczestniczyć w tak wielkiej przebudowie państwa.

■ **A jak przez ten czas zmieniła się gmina Morawica?**

— Jak już wspominałem, dbamy o zrównoważony rozwój we wszystkich dziedzinach. Efekt tego jest taki, że w stosunku do roku 1990 liczba mieszkańców wzrosła nam o 50 proc. Mamy na swoim terenie zameldowanych 14.500 osób. W planach mamy budowę Centrum Samorządowego. W tym roku chcielibyśmy ogłosić przetarg na tę inwestycję. I jeszcze tylko marzy nam się porządna droga do Kielc...

■ **Dziękuję za rozmowę.**

AGATA NIEBUDEK-ŚMIECH

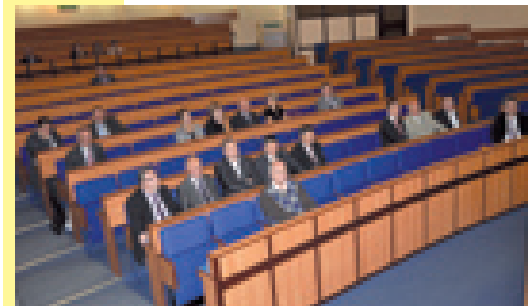
0 edukacji i remontach dróg

Edukacja, służba zdrowia, inwestycje drogowe — to tylko niektóre z problemów, jakimi zajmowali się radni powiatowi podczas pierwszej po wakacjach sesji.

Radni zebrali się 19 września. Gościem posiedzenia Rady Powiatu w Kielcach był wójt gminy Morawica Marian Buras, który został laureatem konkursu dziennika „Rzeczpospolita” i Instytutu Studiów Wschodnich — „Lider samorządu 2011” w kategorii gminy wiejskie.

Podczas sesji radni przyjęli informację o postępach realizacji zadań zawartych w „Wieloletnim Planie Inwestycyjnym Powiatu Kieleckiego na lata 2011–2015” oraz z wykonania budżetu Powiatu Kieleckiego za I półrocze 2011 roku.

Osobny punkt poświęcony był informacji o przebiegu planów finansowych powiatowych zakładów opieki zdrowotnej za pierwsze półrocze 2011 roku. Porównując plany finansowe do analogicznego okresu roku 2010 można



stwierdzić, że szpitale uzyskały korzystniejsze wyniki.

Radni dyskutowali także o przygotowaniu placówek oświatowych do rozpoczęcia trzy tygodnie temu roku szkolnego.

Optymistyczna była informacja Małgorzaty Janiszewskiej — wojewódzkiego inspektora ochrony środowiska — o stanie środowiska na terenie powiatu kieleckiego w roku 2010. — Wody, zarówno te powierzchniowe, jak i podziemne, są dobrej jakości, choć należałoby zwiększyć nadzór nad szczelnością szamb — dodała Małgorzata Janiszewska.

Podczas wrześniowego posiedzenia radni przyjęli dziewięć uchwał, m.in. o przystąpieniu do konsorcjum realizującego projekt współfinansowany z Programu Operacyjnego Rozwój Polski Wschodniej — „Świętokrzysko-Podkarpacki Klaster Energetyczny”, który skierowany jest na działania związane z ochroną środowiska.

Radni zaakceptowali także projekt, dzięki któremu powiat kielecki zgłosi do Narodowego Programu Przebudowy Dróg Lokalnych drogę Micigózd–Podzamcze–Szczukowice. Jak poinformował Michał Godowski, członek Zarządu Powiatu w Kielcach, przewidywany koszt tego przedsięwzięcia to 3 mln 350 tys. zł, z czego dofinansowanie z rządowego programu może wynieść 1 mln zł, natomiast gmina Piekoszów dołoży 1 mln 175 tys. zł.

AGATA NIEBUDEK-ŚMIECH

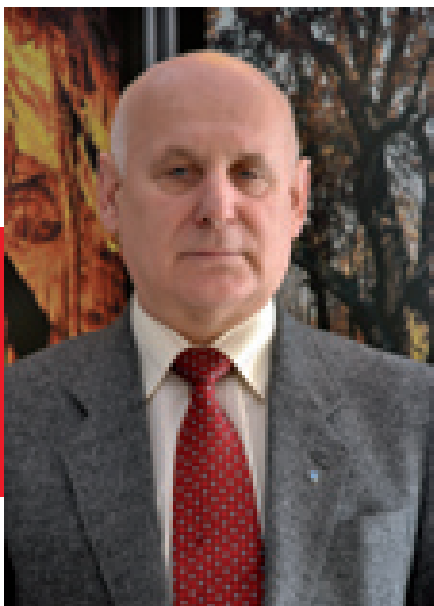
Zdecydujemy razem!

Zapraszamy do udziału w konsultacjach społecznych dotyczących „Programu Promocji Przedsiębiorczości Powiatu Kieleckiego na lata 2012–2014”.

Program Promocji Przedsiębiorczości to pierwszy dokument o znaczeniu strategicznym, który opracowywany jest z myślą o przedsiębiorcach już działających oraz tych, którzy planują rozpoczęcie działalności gospodarczej na terenie powiatu kieleckiego. Dokument ten powstaje dzięki aktywnej pracy członków zespołu do spraw partycypacyjnego modelu tworzenia polityk publicznych, składającego się z liderów życia gospodarczego i społecznego z powiatu kieleckiego oraz przedstawicieli nauki i samorządów.

Program jest efektem udziału powiatu kieleckiego w realizacji projektu „Decydujemy Razem”, współfinansowanego z Programu Operacyjnego Kapitału Ludzkiego.

Konsultacje prowadzone będą od 3 do 20 października 2011 w formie przyjmowania opinii, uwag i propozycji dotyczących treści dokumentu. Informacje dotyczące konsultacji oraz treść dokumentu dostępne będą: — na stronie internetowej powiatu kieleckiego: www.powiat.kielce.pl w zakładce „Decydujemy Razem”; — w Wydziale Rozwoju Starostwa Powiatowego w Kielcach, al. IX Wieków Kielc 3, bud. C1, pok. 331, w godzinach pracy urzędu (7.15–15.15), tel. 41 342 12 59.



Klub Radnych PiS

Z myślą o służbie zdrowia

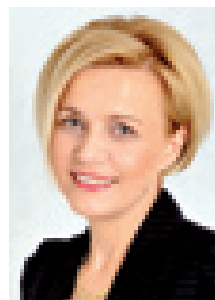
Ochrona zdrowia to dziedzina, w której państwo, bez względu na swoją niedo-
skonalskość, zawsze będzie obecne. Państwo to nie tylko organa władzy centralnej,
lecz również samorządy terytorialne, publiczne szpitale, uczelnie medyczne. Naj-
ważniejszą rolą państwa w ochronie zdrowia jest bezwzględnie funkcja regulacyjna
i nadzorcza. Obie te funkcje, dla sprawnego działania całości systemu, powinny
pozostawać w rękach administracji rządowej, kontrola nad działalnością NFZ po-
winna być prowadzona na szczeblu regionalnym, tam, gdzie pieniądze są rozdzie-
lane i wydawane. Powinien ją sprawować sejmik wojewódzki albo — to również jest
warte rozważenia — regionalna rada zdrowia, wybierana w bezpośrednich wybo-
rach. Nie ma lepszego sposobu ograniczenia negatywnych zjawisk niż demokratycz-
ny nadzór. Obecnie najtrudniejszym zadaniem dla samorządowców naszego powia-
tu jest debata nad ustawą o działalności leczniczej na temat przekształcenia
spozów w spółki kapitałowe.

Ustawodawca nakłada na organ założycielski spozu zobowiązania do podjęcia
określonych działań w przypadku ujemnego wyniku finansowego zakładu. Musi on
w ciągu trzech miesięcy od upływu terminu zatwierdzenia sprawozdania finansowe-
go spozu pokryć ujemny wynik finansowy za rok obrotowy zakładu, jeżeli ten wy-
nik, powiększony o koszty amortyzacji, ma wartość ujemną — do wysokości tej
wartości. W przypadku niepokrycia, podmiot tworzący w ciągu 12 miesięcy podej-
muje decyzję o zmianie formy organizacyjno- prawnej (przekształcenie spozu w
spółkę lub jednostkę budżetową) albo o likwidacji spozu. Zagadnienie to nadal
jeszcze wymaga analiz pod kątem ekonomiczno-financeowym, jak i prawnym,
uwzględniających korzyści i zagrożenia wynikające z nowej ustawy. W myśl tej usta-
wy, zobowiązania znane na dzień 31 grudnia 2013 r. podmiotu tworzącego, prze-
jęte od spozu wraz z odsetkami, podlegają umorzeniu. Ponadto, podmiot tworzący,
który przekształcił spoz w spółkę kapitałową na zasadach określonych w ustawie,
może się ubiegać w okresie do 31 grudnia 2013 roku o dotację celową z budżetu
państwa. Obie te możliwości mają na celu odciążeniu samorządów, które podjęły
decyzję o przekształceniu spozów. Warto skupić się na tych zapisach jako instru-
mentach mających na celu zwielokrotnienie konkurencyjności podmiotów leczni-
czych i umocnienie ich pozycji. ■

KAZIMIERZ BIELECKI
Radny Klubu PiS

Klub Radnych PO

Rozmowa z RENATĄ JANIK,
wiceprzewodniczącą Rady Powiatu
Kieleckiego, radną Klubu PO



Trzymam rękę na pulsie

✓ Wkrótce minie rok od wyborów samorządowych, w których osiągnęła Pani bardzo
dobry wynik. Jak wypada bilans tego roku?

— Najkrócej mówiąc: pozytywnie. Praca radnej, a więc osoby reprezentującej pew-
ną społeczność, jest trudna i odpowiedzialna, ale też daje wiele satysfakcji. Warunek
jest jeden — nie wolno tracić kontaktu z ludźmi, czyli trzeba trzymać rękę na pulsie. Dla
mnie to szczególnie ważne, bo czuję się w pewien sposób zobowiązana wobec moich
wyborców. Jak już pan wspominał, zyskałam duże poparcie; liczba głosów oddanych
na moją kandydaturę dała mi ósme miejsce wśród 29 radnych powiatowych. Myślę, że
jest to wynik oceny praktycznych efektów mojej działalności. Taka jest specyfika wybo-
rów samorządowych — ludzie mniej patrzą na logo partii, a bardziej na to, co ktoś
rzeczywiście robi na rzecz lokalnych społeczności.

✓ W Pani przypadku jest to...

— Pomagałam np. organizować akcje publicznych zbiórek pieniężnych dla dzieci,
m.in. ze świetlicy środowiskowej „Przystań”. Dla dzieci z rodzin ubogich organizowa-
łam akcje mikrotajkowe, w miarę możliwości pozyskując sponsorów, staram się wspie-
rać Dom Opieki Diennej w Kielcach...

✓ Wspiera Pani także remonty zabytkowych kościołów.

— Wielokrotnie przygotowywałam wnioski o dofinansowanie z pieniędzy unijnych
i rządowych remontów kościołów w naszym regionie. Zajmowałam się zarówno przygo-
towaniem dokumentacji, jak i częściowo rozliczaniem dotacji. Oczywiście społecznie.

✓ Od jakich działań rozpoczęła Pani pracę w Radzie Powiatu Kieleckiego?

— Pilnych spraw pojawiło się bardzo dużo. Jako radnej powiatowej, a przede
wszystkim od urodzenia mieszkanki Zagnańska, bardzo zależy mi np. na ratowaniu
„Bartka”. Dlatego od razu wystąpiłam do Świętokrzyskiego Urzędu Marszałkowskiego
o wydanie decyzji w sprawie ograniczenia ruchu ciężkich pojazdów na drodze przebie-
gającej obok drzewa. Ta interwencja przyniosła skutek. Jednym z najpoważniejszych
problemów w naszym powiecie jest fatalny stan dróg. Jako radna jestem zobligowana
do starań o pozyskiwanie w kolejnych budżetach środków na ten cel. Wystąpiłam np.
do Dyrekcji Dróg Krajowych i Autostrad w Kielcach z interwencją w sprawie terminu
zakończenia inwestycji, która zmusza mieszkańców Zagnańska i okolic do korzystania
z uciążliwych objazdów na trasie do Kiel. W zimie często reagowałam na sygnały od
radnych gminnych i mieszkańców, że drogi są nieprzejezdne. Mobilizuję pracowników
Powiatowego Zarządu Dróg do intensywniejszej pracy także latem, by pilnowali standardów
utrzymywania dróg. Postarałam się o dofinansowanie budowy chodnika w Samsonowie-
Cięgnach.

✓ Mieszkańcy Zagnańska narzekają, że ostatnio wyremontowane drogi nadają się...
znovu do remontu.

— W wielu przypadkach mają rację. Dużo krytycznych uwag słyszałam pod adre-
sem wykonawców skrzyżowania w Tumlinie, ulicy Spacerowej w Zagnańsku oraz
drogi do Kiel. W tych przypadkach podjęłam interwencję. Staram się czuć nad tym,
by pieniądze samorządowe były właściwie wydawane. Szczególnie poruszyła i zbulwer-
sowała mnie sprawa drogi do Kiel. To bubel. Na szczęście w ramach gwarancji ta
droga będzie ponownie remontowana.

✓ Dziękuję za rozmowę. ■

Klub Radnych PSL

W trosce o lasy

Jednym z zadań, przed którymi stoi samorząd powiatowy, jest piecza nad gospodarką leśną. Jako leśnik i samorządowiec pragnę prowadzić takie działania, które służą ochronie tego wielkiego wspólnego dobra.

Obszary leśne spełniają różnorodne i niezwykle istotne funkcje — począwszy od ochronnych przez gospodarce, stanowiące źródło surowców dla wielu gałęzi przemysłu, po społeczne — kształtujące korzystne warunki zdrowotne i rekreacyjne.

Lasy i grunty leśne w powiecie kieleckim zajmują 78.847 ha, co stanowi 35,1 proc. ogólnej powierzchni powiatu. Powierzchniowy udział lasów niestanowiących własności Skarbu Państwa wynosi 22 proc. (17.387 ha). Ich właścicielami są głównie osoby fizyczne oraz wspólnoty gruntowe. Lasy prywatne rozmieszczone są nierównomiernie. Ich największa powierzchnia przypada na gminę Raków — 2701 ha, najmniejsza zaś na Sitkówka-Nowiny — 146 ha.

Nadzór nad gospodarką leśną w lasach niebędących własnością Skarbu Państwa sprawuje starosta, a w jego imieniu pięciu leśników, którzy realizują następujące zadania: wykonywanie zabiegów profilaktycznych i ochronnych zapobiegających powstawaniu i rozprzestrzenianiu się pożarów, zapobieganie, wykrywanie i zwalczanie nadmiernie pojawiających się i rozprzestrzeniających się szkodników, ochronę gleby i wód leśnych, dokonywanie oceny zdolności upraw, cechowanie drewna pozyskanego w lasach niestanowiących własności Skarbu Państwa oraz wystawianie właścicielom lasów dokumentów stwierdzających legalność pozyskania drewna, określanie dla lasów rozdrobnionych, o powierzchni do 10 ha, niestanowiących własności Skarbu Państwa, zadań z zakresu gospodarki leśnej na podstawie inwentaryzacji stanu lasów, wydawanie zgodnie z ustawą o lasach nakazów. Jak widać, zadań jest bardzo wiele, ale ich należyte wykonywanie jest gwarantem właściwej gospodarki leśnej. A przecież chodzi o to, byśmy strzegli tego, co chcemy zostawić następnym pokoleniom.

Dużym zagrożeniem dla drzewostanów jest m.in. zanieczyszczenie powietrza, wód i gleb przez rozwijający się w minionych latach na tym terenie przemysł. Dziś można zauważyć skutki tego jako osłabienie naturalnej odporności drzewostanów przed czynnikami chorobotwórczymi oraz nasilenie zachorowalności drzewostanów.

Na terenach leśnych niestanowiących własności Skarbu Państwa dodatkowym czynnikiem zagrożeniowym jest duże rozdrobnienie kompleksów leśnych, które miejscami powoduje przerwanie ciągłości naturalnych ekosystemów leśnych i ograniczenie liczby nisz ekologicznych, będących ostoją dla dziko żyjącej fauny.

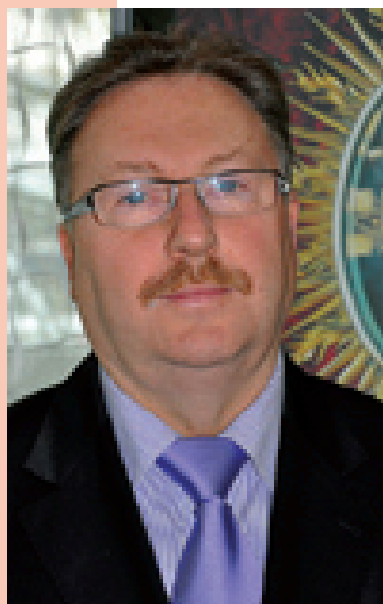
Oprócz zagrożeń związanych z zanieczyszczeniem środowiska, poważne szkody w lasach wyrządzają pożary, których główną przyczyną pozostaje nadal ludzka nieostrożność i podpalenia. ■



BOGDAN GIERADA
Radny PSL
Członek Zarządu Powiatu Kieleckiego

Klub Radnych SLD

Ekologia i stan dróg powiatowych priorytetem



Jednym z tematów na pierwszej sesji Rady Powiatu po przerwie wakacyjnej była informacja dotycząca stanu środowiska naturalnego na terenie powiatu. Z informacji, którą otrzymaliśmy w materiałach oraz po wysłuchaniu Wojewódzkiego Inspektora Ochrony Środowiska wynika, że w roku 2010 nie odnotowano pogorszenia stanu środowiska naturalnego. Optymistyczna była informacja, że rok 2011 może być rokiem poprawy szczególnie jeśli chodzi o stan dotyczący oczyszczania ścieków. Zgodnie z przepisami prawa europejskiego, jak i polskich rozporządzeń oraz Krajowego Programu Oczyszczania Ścieków do 2015 roku zmuszeni

jesteśmy do zmniejszenia ilości ładunków zanieczyszczeń, odprowadzanych do środowiska w tym w szczególności stężenia pierwiastków biogenych azotu i fosforu ogólnego. Na terenie naszego powiatu w gminie Sitkówka-Nowiny osiągnięto te parametry dzięki modernizacji największej na terenie województwa oczyszczalni ścieków. Inwestycja ta w dużym stopniu wpłynie na poprawę stanu wód powierzchniowych, ponieważ obsługuje aglomerację na poziomie 257108 równoważnej liczby mieszkańców (RLM). Osiągnięcie takich parametrów na terenie całego powiatu powinno być priorytetem wszystkich szczebli samorządowych.

Drugim ważnym tematem jest stan dróg powiatowych oraz budowa przy nich ciągów pieszych. Należy zwrócić szczególną uwagę na stan poboczy i rowów odwodniających. Wykaszenie poboczy nie tylko poprawia estetykę przy drogach powiatowych, ale zwiększa również bezpieczeństwo na nich. Odpowiednie profilowanie poboczy, utrzymywanie dobrego ich stanu zapobiega niszczeniu dróg, a w szczególności dotyczy to dróg już wyremontowanych.

Następna sprawa to odpowiedni nadzór nad inwestycjami i egzekwowanie najlepszej jakości wykonywanych robót.

Wszystkie inicjatywy Zarządu Powiatu związane z powyższymi działaniami będą zyskiwały poparcie moje oraz radnych klubu SLD. ■

WŁADYSŁAW KAROL JACEWICZ
Radny Klubu SLD

Z myślą o niepełnosprawnych

Zawody sportowe, plenery malarskie, imprezy integracyjne – wrzesień obfitował w interesujące przedsięwzięcia dla niepełnosprawnych z powiatu kieleckiego.



Niepełnosprawni zmierzili się m.in. w skoku w dal.

Skoki w dal, biegi, rzuty do kosza – te oraz inne konkurencje rozegrano podczas XIX Wojewódzkiej Olimpiady Lekkoatletycznej dla Osób Niepełnosprawnych, która odbyła się 8 września w Gimnazjum w Nowinach. Organizatorem zawodów był Dom Pomocy Społecznej w Zgórsku. Zawodnicy z całego województwa dali z siebie wszystko, by jak najlepiej wypaść w poszczególnych konkurencjach. Co chwilę słychać było oklaski, okrzyki radości, ale i jęki zawodu.

— Chciałabym wygrać, ale liczę się z tym, że będę lepsi ode mnie – mówiła z uśmiechem Olga Wojciechowicz z Warsztatów Terapii Zajęciowej przy ul. Krysz-

tałowej w Kielcach, która startowała w skoku w dal oraz biegu na 60 metrów.

Solidny trening odbyła Magda Makuch z WTZ w Fanistawicach. — Jestem już po raz drugi na olimpiadzie i bardzo się cieszę, że mogę wystartować w konkurencjach sportowych – podkreśliła zawodniczka.

— Już po raz dziewiętnasty zawodnicy z całego województwa świętokrzyskiego zmierzili się w konkurencjach sportowych. Z przyjemnością obserwowałem, jak nie opuszczał was duch walki – podkreślił wicestarosta kielecki Zenon Janus.

Już po raz dziewiętnasty zawodnicy z całego województwa świętokrzyskiego zmierzili się w konkurencjach sportowych. Z przyjemnością obserwowałem, jak nie opuszczał was duch walki – podkreślił wicestarosta kielecki Zenon Janus.



Zajęcia plastyczne to ulubiona forma rehabilitacji społecznej

Sprawdzali gotowość bojową

VI Powiatowe Zawody Sportowo-Pożarnicze OSP i Młodzieżowych Drużyn Pożarniczych odbyły się 18 września w Strawczynku.

Na starcie stanęło prawie 500 zawodników z 49 drużyn strażackich, działających w 18 gminach powiatu kieleckiego. Sporą grupę stanowiły dziewczęta, które w sprawności niczym nie ustępowały swoim kolegom.

Zawody w grupach – męskie i kobiece drużyny pożarnicze rozegrano w dwóch konkurencjach: ćwiczeniach bojowych (m.in. dobiegnięcie do miejsca ułożenia sprzętu, zbudowanie linii ssawnej i głównej, uruchomienie motopompy i zassanie wody) oraz sztafecie pożarniczej z przeszkodami.

W dwóch konkurencjach rozegrano zawody wśród młodzieżowych drużyn pożarniczych dziewcząt i chłopców.



Michał Godowski – członek Zarządu Powiatu w Kielcach składa gratulacje zwycięzcom zawodów.

— Te zawody były podsumowaniem rozgrywek, które odbywały się w gminach powiatu kieleckiego – mówi Krzysztof Janicki, komendant miejski Państwowej Straży Pożarnej w Kielcach. — Są one sprawdzianem sprawności wyszkolenia oraz gotowości bojowej członków drużyn.

Komendant dodał, że zadowolony jest z tegorocznego współzawodnictwa – drużyna z Woli Morawickiej, która zwyciężyła w sztafecie pożarniczej, bliska była rekordu Polski, który zresztą sama ustanowiła podczas niedawnych mistrzostw w Koninie. Według Krzysztofa

Młodzieżowe Drużyny Pożarnicze

Klasyfikacja generalna zawodów w kategorii MDP CHŁOPCÓW	
Nida	1022,03 pkt.
Bilcza	1018,28 pkt.
Kowala, Piotrkowice	990,89 pkt.

Klasyfikacja generalna zawodów w kategorii MDP DZIEWCZĄT	
Smyków	1032,12 pkt.
Mąchocice Kapitulne	1022,9 pkt.
Kowala	1013,77 pkt.

Janickiego udział w drużynach ochotniczych jest doskonałym wstępem do służby zawodowej.

— Jestem pełen uznania dla uczestników zawodów. Te zmagania dowodzą, że w młodzieżowych drużynach pożarniczych rosną godni następcy zawodowych strażaków – powiedział starosta kielecki Zdzisław Wrzałka.

Starostwo Powiatowe w Kielcach było współorganizatorem VI Powiatowych Zawodów Sportowo-Pożarniczych OSP i Młodzieżowych Drużyn Pożarniczych. ■

AGATA NIEBUDEK-SMIECH

Zwycięzcy zawodów:

Klasyfikacja w grupie A Męskie Drużyny Pożarnicze

Wola Morawicka	92,39	pkt.
Promnik	97,42	pkt.
Brudzów	99,3	pkt.

Klasyfikacja w grupie C Kobiece Drużyny Pożarnicze

Wola Morawicka	115,96	pkt.
Obice	135,74	pkt.
Rykoszyn	154,7	pkt.



Uczestnik spotkania z Sobkowie - Paweł Rutkowski zachwyca się sokółem

Anna Bielna — dyrektor Powiatowego Centrum Pomocy Rodzinie w Kielcach dodała, że takie zawody są doskonałą formą integracji osób niepełnosprawnych oraz wyjścia z izolacji, dają im możliwość sprawdzenia się i pokazania swoich umiejętności.

Natomiast w Domu Pomocy Społecznej w Łagiewnikach odbył się plener malarski, w którym uczestniczyli niepełnosprawni artyści z całego regionu. Do odwiedzenia Warsztatu Terapii Zajęciowej w Osinach zaprosili starostę Zdzisława Wrzałkę wychowankowie tej placówki oraz ich rodziny.

— Cieszę się, że mogłem osobiście spotkać się z pracownikami i uczestnikami warsztatów. Takie placówki jak ta wspierają integrację niepełnosprawnych — mówi starosta Zdzisław Wrzałka.

Ciekawa impreza pod nazwą „Piknik na Zamku Rycerskim” odbyła się w Sobkowie 23 września w ramach projektu „Równi lecz różni”, realizowanego przez Powiatowe Centrum Pomocy Rodzinie.

Uczestnicy, ponad 150 osób, zostali przyjęci w iście staropolski styl: podziwiali walki rycerskie, oklaskiwali przedstawienie „Pani Twardowska”, jeździli bryczkami, pływali gondolą po Nidzie, a także zmierzili się w konkurencjach sportowych. Były również tańce i pyszny poczęstunek.

— Dla wielu niepełnosprawnych takie imprezy to jedyna okazja, by wyjść z domu, spotkać się z ludźmi — mówi Anna Bielna. — Wszelkie formy integracji mają ogromny wpływ na funkcjonowanie tych osób. ■

AGATA NIEBUDEK-ŚMIECH



**POWIAT
NA SZLAKU**

■ Nie chałupa lecz pałac

Co zrobić, gdy ktoś z pogardą mówi, że mieszkamy w chałupie? Zamiast obrażać się, trzeba zakasać rękawy i zbudować gmach, który będzie budził respekt i zazdrość.

Tak przynajmniej uczynił wojewoda sandomierski i lubelski Jan Aleksander Tarło, który w Podzamczu Piekoszowskim wznosił dostojną budowlę, wzorowaną na kieleckim pałacu biskupów. Prace rozpoczęto w 1645 roku.

Legenda mówi, że podczas uroczystości zorganizowanej przez biskupa krakowskiego Jana Zadzikę, wojewoda Tarło zaprosił duchownego, by go odwiedził. Ten odrzekł z przekąsem, że po chałupach nie jeździ. Aristokratę tak uraziły słowa biskupa, że postanowił w swoich włościach wybudować gmach wzorowany na kieleckim pałacu. Jak zdecydował, tak uczynił.

Bardziej romantyczna legenda mówi, że budowla była darem dla drugiej żony magnata — księżniczki Anny Czartoryskiej, kobiety tyleż pięknej, co i kapryśnej. Gdy po raz pierwszy w środku lata zjawiała się w Podzamczu Piekoszowskim, zażyczyła sobie, by dowieziono ją do pałacu... saniami. Służba wysypała na trakcie sól, by płoty mogły lekko przejechać. Czy to prawda, czy legenda — dziś nie wiadomo, tak jak nie wiadomo, czy faktem jest, że budowla kosztowała Jana Aleksandra Tarła aż 30 wsi...

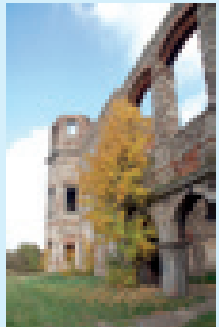
Kamienno-ceglany pałac utrzymany był w stylu włoskiego baroku. W narożach znajdowały się cztery sześcioboczne baszty, pełniące funkcję ozdobną. Otaczał go piękny ogród.

Niestety, los nie był dla niego łaskawy. Gmach, ukryty w polach popadł w ruinę. Zamek pozostawał w rękach rodziny Tarłów do połowy XIX wieku. Kres jego świetności położył pożar, po którym rezydencja już nie odzyskała dawnego blasku.

Dziś obiekt jest powszechnie dostępny, co niestety nie zawsze wychodzi mu na dobre, bowiem miejsce to upodobał sobie nie tylko miłośnicy zabytkowych ruin...

Warto odwiedzić Podzamcze Piekoszowskie, by obejrzeć te mało znane, a interesujące ruiny. Tym bardziej, że legenda głosi, iż ukryty jest tu skarb konfederatów. Za zgromadzone złoto bracia Tarłowie planowali wyposażyć wojsko, które miało wystąpić przeciwko królowi Augustowi III.

A tych, którzy przed zwiedzeniem pałacu w Podzamczu Piekoszowskim, chcą wirtualnie pospacerować po ruinach, zapraszamy na stronę: www.powiat.kielce.pl do zakładki „Powiat kielecki zawsze po drodze”. ■ (nieb.)



Czas na rehabilitację

Bezpłatna wypożyczalnia sprzętu rehabilitacyjnego, zabiegi, porady specjalistów — to oferta w ramach projektu „Powiat kielecki przyjazny dla mieszkańców w ograniczaniu skutków niepełnosprawności”.

Powiat kielecki realizuje Program Ograniczania Skutków Niepełnosprawności od 2006 roku. Jego celem jest pomoc osobom niepełnosprawnym w przywracaniu aktywności nie tylko zawodowej, ale i społecznej. W ramach programu zakupiono wysokospecjalistyczny sprzęt rehabilitacyjny, samochód przystosowany do przewozu osób niepełnosprawnych, przeszkolono i zatrudniono specjalistów z zakresu rehabilitacji, fizykoterapii, logopedii i psychologii oraz uruchomiono bezpłatną wypożyczalnię sprzętu dla niepełnosprawnych w Powiatowym Centrum Usług Medycznych w Kielcach. W ramach programu prowadzone są także badania gęstości kości.

Do tegorocznej edycji programu przystąpiło osiem gmin (Bieliny, Daleszyce, Miedziana Góra, Pierzchnica, Sitkówka-Nowiny, Zagnańsk, Masłów, Łagów) oraz miasto Kielce. Wszystkie te samorządy przekazały na realizację programu łączną kwotę 136,5 tys. zł, natomiast w budżecie powiatu kieleckiego zarezerwowano na ten cel 262 tys. zł. Warunkiem korzystania z programu, realizowanego przez Powiatowe Centrum Usług Medycznych w Kielcach, jest posiadanie orzeczenia



**Jacek Barański
członek Zarządu
Powiatu w Kielcach:**

— Projekt skierowany jest do niepełnosprawnych mieszkańców powiatu i Kielc. Mogą oni skorzystać z bezpłatnych zabiegów rehabilitacyjnych, wypożyczalni sprzętu czy porad psychologa

i logopedy. Co bardzo istotne, uczestnicy są dowożeni na zabiegi z gmin do Powiatowego Centrum Usług Medycznych.

o niepełnosprawności lub o stopniu niepełnosprawności.

— W pierwszym półroczu 2011 roku wypożyczono 175 sztuk sprzętu rehabilitacyjnego dla 129 osób, 309 osób skorzystało z zabiegów, m.in. fizjoterapii, masażu, badania gęstości kości — wylicza Jarosław Wrzaskiewicz, dyrektor Powiatowego Centrum Usług Medycznych w Kielcach i koordynator projektu.

— Nasz program cieszy się ogromnym zainteresowaniem, chętnych do skorzystania z zabiegów jest wielu. Widać jak ogromne są potrzeby w zakresie rehabilitacji — dodaje Jerzy Cieśliski, zastępca dyrektora Powiatowego Centrum Usług Medycznych. ■ (nieb.)

Powrócili 20 lat temu

Franciszkanie żyli się ze społecznością Chęcin

Historia klasztoru franciszkanów w Chęcinach sięga czasów króla Kazimierza Wielkiego. — W 1368 roku król ufundował budowę kościoła i klasztoru — mówi ojciec Paweł Chmura, gwardian klasztoru franciszkanów w Chęcinach.

Z kart historii

Kościół pod wezwaniem św. Franciszka z Asyżu był zbudowany z kamienia w stylu gotyckim, a klasztor dla 12 zakonników był drewniany. Sto lat później uległ zniszczeniu podczas wielkiego pożaru, który zniszczył całe miasto. Po pożarze franciszkanin — brat Anioł z Sącza ozdobił go pięknymi freskami, które zachowały się we fragmentach. Wtedy też wykonano krucyfiks

Zakonnikom pozwolono jednak zamieszkać w budynku znajdującym się obok klasztoru sióstr Kларыsek. Ostatni franciszkanin przebywał tam do 22 listopada 1888 roku.

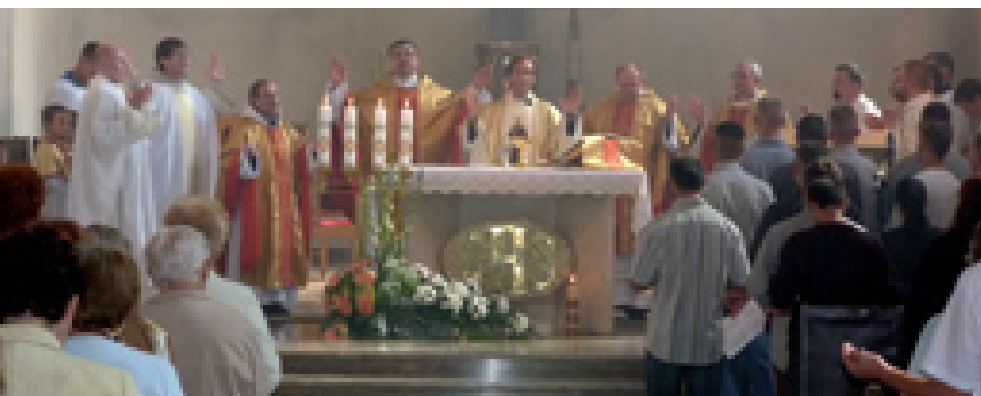
Zanim w kościele i klasztorze franciszkańskim urządzono więzienie, usunięto wszelkie sprzęty liturgiczne. Natomiast ołtarze, ambonę, chór oraz organy sprzedano na licytacji. Więzienie istniało we franciszkańskich budynkach przez 110 lat. Po jego likwidacji budynki pozostały nadal w rękach państwowych i służyły różnym celom. Miały tu siedzibę m.in. sąd grodzki i szkoła. W czasie II wojny światowej zajmowało je wojsko niemieckie. Po wojnie mieściła się tu nadal szkoła podstawowa i kamieniarzka.

Wicestarosta kielecki — Zenon Janus i sekretarz powiatu — Barbara Piwnik — życzyli gospodarzom klasztoru dalszej, owocnej posługi duszpasterskiej.

wiali pamiątkowe wpisy. Wśród odwiedzających byli sławni piosenkarze, autorzy, politycy. — Jeden wpis utkwił mi dobrze w pamięci. Brzmiał tak „Miejsce takie sobie, jadalem w lepszych restauracjach, mam nadzieję że miejsce wróci do franciszkanów”. Autorem tego wpisu był generał Wojciech Jaruzelski — opowiada ojciec Paweł.

Po 174 latach, na mocy decyzji Komisji Majątkowej w Warszawie, kościół i klasztor powróciły do pierwotnych właścicieli. Rozpoczął się nowy rozdział w dziejach franciszkańskiego klasztoru w Chęcinach. Po powrocie utworzono dom formacyjny — Postulat. Tu kształtowano kandydatów zgłaszających się do Zakonu. Od roku 1995 klasztor pełnił rolę Centrum Apostolstwa Franciszkańskiego — wtedy też zaczęto tu prowadzić rekolekcje dla młodzieży i dorosłych oraz organizowano bazę dla turystów. W 2004 roku założony został Ośrodek Leczenia Uzależnień od Środków Psychoaktywnych „San Damiano”, który udziela pomocy terapeutycznej młodzieży z całej Polski. Powstały również Poradnia Leczenia Uzależnień, hostele dla młodzieży kończącej terapię i dla osób uzależnionych od alkoholu oraz Świetlica Socjoterapeutyczna dla dzieci „Piccoli Cuori” („Małe Serduszka”). — Jesteśmy dumni z działalności klasztoru franciszkanów. Inicjuje on wiele wydarzeń związanych z życiem kulturalnym. Organizuje liczne koncerty, spotkania poetyckie, żywą szopkę, zajęcia i występy teatralne, spotkania integracyjne. Dzieje klasztoru, jak i ziemi chęcińskiej, są ze sobą powiązane — mówi Robert Jaworski, burmistrz Chęcin. ■

AGATA LISOWSKA



W uroczystej mszy świętej licznie uczestniczyli mieszkańcy Chęcin.

z drzewa lipowego, który znajduje się w centralnej części prezbiterium.

W czasach reformacji zwolennicy skrajnego kalwinizmu, zwani „braćmi polskimi” lub arianami, zajmowali klasztor przez 15 lat. Kolejnym ważnym okresem w dziejach klasztoru był wiek XVII — wojska szwedzkie, siedmiogrodzkie i kozackie napadały na Chęciny i wywrzuciły miastu wiele szkód. W klasztorze zabici zostali trzej zakonnicy — upamiętnia to marmurowa tablica wmurowana na krużgankach przy wejściu do kaplicy. Przełom XVII i XVIII wieku był czasem odbudowy i rozbudowy. Powstał osobny piętrowy budynek kompleksu kościelno-klasztornego od strony północnej. Według opisu z 1763 roku dach kościoła pokryty był gontem. Kościół posiadał pełne wyposażenie w sprzęty, szaty, naczynia i księgi do sprawowania świętej liturgii. W prezbiterium był ołtarz główny oraz dwa boczne i stalle dla zakonników. W nawie głównej było sześć ołtarzy bocznych. Była też drewniana ambona i rzeźbiony chór z sześciogłosowymi organami. Między kościołem a krużgankami znajdowała się kaplica z wielką figurą Chrystusa Ukrzyżowanego.

Więziennic w klasztornych murach

— Przez lata od powstania klasztoru, mimo zmian, franciszkanie byli cały czas obecni w Chęcinach — opowiada ojciec Paweł. — Zmieniło się to dopiero w 1817 roku, kiedy to na mocy dekretu Rady Administracyjnej Królestwa Polskiego zabrano nam kościół i klasztor. Powstało tam więzienie.

Potańcówki w kaplicy

W czasach PRL-u na terenie klasztoru i kościoła urządzono hotel z restauracją. — W kaplicy św. Leonarda odbywały się potańcówki. Mimo ustawicznych protestów przeciwko profanacji kościoła, kierowanych przez ludzi wierzących z całego kraju do ówczesnych władz partyjnych i państwowych, restauracja w kościele i hotel w klasztorze istniały 19 lat — dodaje gwardian klasztoru franciszkanów. Do dziś pozostała w klasztorze czerwona księga, w której goście zosta-



Dzieje klasztoru franciszkanów w Chęcinach to ciekawa lekcja historii.

fol. L. Durlik

„Dla Ziemi, dla siebie”

Dla środowiska i dla siebie



Bogdan Gierada – członek Zarządu Powiatu w Kielcach wręcza nagrody uczestnikom ubiegłorocznego programu „Dla Ziemi, dla siebie”.

Rusza ósma edycja programu edukacji ekologicznej „Dla Ziemi, dla siebie”.

Celem programu jest podnoszenie świadomości ekologicznej mieszkańców powiatu kieleckiego. A z tym, jak wiadomo, nie jest najlepiej. Wciąż w lasach spotyka się dzikie wysypiska, wciąż w niewielu gospodarstwach segreguje się śmieci.

– Działania zaplanowane w ramach programu kierujemy do dzieci i młodzieży. Chcemy, aby młode pokolenie rośło w duchu poszanowania dla środowiska i by dawało przykład dorosłym – mówi Bogdan Gierada, członek Zarządu Powiatu w Kielcach.

W tym roku szkolnym na realizację programu „Dla Ziemi, dla siebie” przewidziano kwotę 29 tys. 700 zł.

Zaplanowano trzy konkursy. Pierwszy z nich – „Natura w rękach dzieci”, skierowany będzie do przedszkolaków oraz uczniów młodszych klas szkół

podstawowych. Uczestnicy będą mieli za zadanie przygotować zbiorowe prace plastyczne z wykorzystaniem wyłącznie naturalnych materiałów.

Natomiast konkurs „Segreguj razem z nami butelki typu PET oraz papier” to tradycyjnie zbiórka surowców wtórnych, która od lat cieszy się ogromnym zainteresowaniem. Tylko w ubiegłym roku uczestnicy zebrali 94 tony odpadów.

Ostatni konkurs – „Mówię nie! przemocy wobec zwierząt” skierowany jest do uczniów gimnazjów oraz szkół ponadgimnazjalnych, którzy będą mieli za zadanie przygotować plakat.

– Konkurs ma wzbudzić u młodych ludzi poczucie odpowiedzialności za los zwierząt i zachęcić do działań na rzecz ich obrony – dodaje Bogdan Gierada.

Szczegółowe informacje o programie można znaleźć na naszej stronie internetowej: www.powiat.kielce.pl w zakładce – Powiat dla ekologii. ■ (nieb.)

Rzecznik radzi



Rafał Szyba, powiatowy rzecznik konsumentów

W jakiej wysokości może być naliczona opłata adiacencka?

Wysokość opłaty adiacenckiej zależy od wzrostu wartości nieruchomości spowodowanej budową urządzeń infrastruktury technicznej. Wysokość opłaty adiacenckiej wynosi nie więcej niż 50 proc. różnicy między wartością, jaką nieruchomość miała przed wybudowaniem urządzeń infrastruktury technicznej, a wartością, jaką nieruchomość ma po ich wybudowaniu. Wysokość opłaty adiacenckiej ustala rada gminy w drodze uchwały. Wartość nieruchomości przed wybudowaniem urządzeń infrastruktury technicznej i po ich wybudowaniu określają rzeczoznawcy majątkowi. Obowiązek zapłaty przez właściciela lub użytkownika wieczystego powstaje po upływie 14 dni od momentu zapadnięcia ostatecznej decyzji w sprawie wysokości opłaty. Opłata adiacencka może zostać rozłożona na raty (maksymalnie do 10 lat). Warunki rozłożenia na raty powinno określić się w decyzji o ustanowieniu opłaty, a należność gminy z tego tytułu podlega zabezpieczeniu przez ustanowienie hipoteki.

Jeżeli właściciel jest zainteresowany rozłożeniem opłaty adiacenckiej na raty, to stosowny wniosek do właściwego wydziału gminy powinien złożyć już w trakcie wszczęcia postępowania w sprawie ustalenia opłaty adiacenckiej.

Na poczet opłaty zalicza się wartość świadczeń wniesionych przez właściciela lub użytkownika wieczystego nieruchomości w gotówce lub naturze na rzecz budowy urządzeń infrastruktury. Jeżeli koszty są równe lub wyższe niż uchwalona opłata adiacencka, to nie musi on płacić, ale też nie może domagać się zwrotu nadwyżki. Jeżeli natomiast opłata jest wyższa, to różnicę musi dopłacić.

Opłaty adiacenckie są dochodem gminy. Wiele gmin nie pobiera opłat adiacenckich, co wynika z kalkulacji ekonomicznej. Wysokość opłaty adiacenckiej może być niższa niż koszty związane z jej naliczeniem i wyegzekwowaniem.

Obowiązek uczestnictwa w kosztach budowy urządzeń infrastruktury technicznej, przez wnoszenie na rzecz gminy opłat adiacenckich, dotyczy:

- właścicieli,
- użytkowników wieczystych, którzy na podstawie odrębnych przepisów nie mają obowiązku wnoszenia opłat rocznych za użytkowanie wieczyste,
- użytkowników wieczystych, którzy wniesli, za zgodą organu, jednorazowo opłaty roczne za cały okres użytkowania wieczystego.

Ustawa z dnia 21 sierpnia 1997 r. o gospodarce nieruchomościami (tekst jednolity Dz.U. z 2004 r. nr 261, poz. 2603, z późn. zm.). ■

Powiatowy rzecznik konsumentów dyżuruje pod numerem telefonu: 41 342 18 30, w siedzibie Starostwa Powiatowego w Kielcach (al. IX Wieków Kielc 3, p. 202, e-mail: szyba.r@powiat.kielce.pl)

Jesienny barszcz chłopski

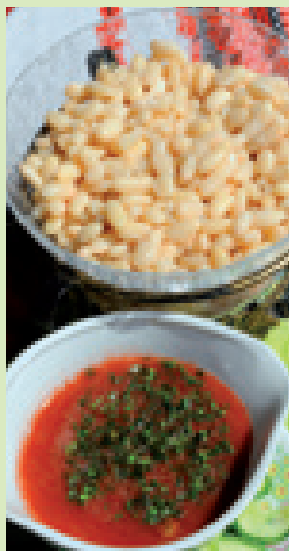
Prezentujemy przepis z IV Powiatowego Konkursu na Najsmaczniejszą Tradycyjną Potrawę Powiatu Kieleckiego. Tym razem polecamy jesienny barszcz chłopski z fasolą, przygotowany przez Koło Gospodyń Wiejskich w Chelmcach.

Składniki:

1 kg buraków czerwonych; 3 cebule, 3 kwaśne jabłka
barszcz – zakwas, 30 dag ugotowanej fasoli średniej wielkości
10 dag boczku wędzonego
sól, pieprz pęczek szczypiorku

Wykonanie:

Cebulę obrać, posiekać w grubą kostkę. Jabłka umyć i bez obierania pokroić w kawałki. Zalać cebulę i jabłka szklanką wody. Rozgotować, a następnie przetrzeć przez sito. Buraki umyć, ugotować, obrać, zetrzeć na tarce i dodać do przecieru z cebuli i jabłek. Zalać wrzątkiem i zostawić na 3–4 godziny. Odcedzić, doprawić solą, mielonym pieprzem i zakwasem, a na koniec zagotować. Na każdy talerz włożyć porcję ugotowanej fasoli, zalać zupą i okraszyć boczkiem podsmażonym na rumiano. Na koniec posypać posiekanym szczypiorkiem. ■





Zakochana w języku wsi

Ewa Siudajewska – mieszkanka gminy Górnio, laureatka tegorocznej powiatowej nagrody dla ludzi kultury, pisarka, poetka, gawędziarka – jest wielką miłośniczką i badaczką gwary świętokrzyskiej.

Pasjonatka gwary świętokrzyskiej

Pani Ewa urodziła się w 1961 roku w Oblęgorku. Pierwsze lata życia spędziła w Jurkach koło Morąga. Po powrocie w rodzinne strony zamieszkała z rodzicami w Bęczkowie. To wtedy zaczęła się miłość naszej bohaterki do gwary.

– Pierwsze moje spotkanie z językiem górali świętokrzyskich było bardzo bolesne. Miałam sześć lat, kiedy przeprowadziliśmy się do dziadków na wieś. Rodzice byli wykształceni i w domu mówili czystą, literacką polszczyzną. Nie miałam kontaktu z gwarą. Z tego powodu dzieci się ze mnie śmiały i przezywały. Postanowiłam to zmienić i nauczyć się mówić tak jak one – wspomina laureatka nagrody powiatu kieleckiego.

Na początek zaczęła rozróżniać akcenty, przysłuchiwać się, jak mówią sąsiedzi. – Chciałam opanować ten język jak najlepiej – dodaje. Fascynacja gwarą zaowocowała własnymi badaniami nad językiem naszych przodków.

– Żałuję, że nie dane było mi kształcić się w tym zakresie. Jednakże nawiązałam współpracę z wybitnym językoznawcą Stanisławem Cyganem z Uniwersytetu Jana Kochanowskiego w Kielcach. Dzięki temu mogłam uporządkować pewne zagadnienia związane z dialektem – opowiada Ewa Siudajewska. Amatorskie badania zostały zauważone i docenione. Z wiedzy pani Ewy korzystają językoznawcy, literaci, studenci, a także koła gospodyń wiejskich i stowarzyszenia. Swoją pracę stara się wykonywać solidnie, bez przekłamań. Chce zachować czystość gwary świętokrzyskiej. Badając dialekt świętokrzyski, oczyszcza go z tego, co nie jest nasze.

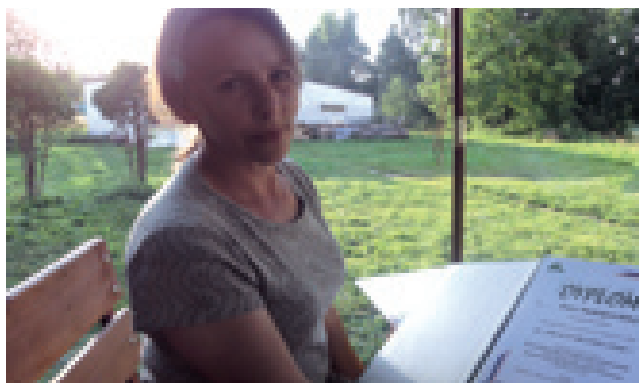
Gwara to patriotyzm

– Język jest tym, co nas odróżnia od innych. Każda grupa etniczna ma swój dialekt. Dla mnie gwara to pewien rodzaj patriotyzmu. Żyjemy w takich czasach, w których łatwo możemy stracić to, co mamy. Jeżeli nie będziemy dbać o nasz regionalny język, to zostaną po nim tylko nagrania i wspomnienia. Nie wystarczy włożyć na siebie zapaskę, aby mówić o kulturze ludowej. Trzeba umieć posługiwać się gwarą – podkreśla badaczka.

W swojej pracy pani Ewa stara się dotrzeć do czystej formy gwary, która była używana w XVIII czy XIX wieku. – Miałam to szczęście, że w młodości mogłam przysłuchiwać się niezminionej gwarze – mówi.

Od wielu lat z wielkim zaangażowaniem laureatka nagrody kultury działa w Młodzieżowym Kole Gospodyń Wiejskich w Bęczkowie, gdzie przygotowuje

swoich młodych podopiecznych do występów scenicznych, uczy rękodzieła i gwary. Działa również w Towarzystwie Przyjaciół Bęczkowa, jest kierowniczką zespołu etnograficznego „NIWA” oraz członkiem Lokalnej Grupy Działania „Wokół Łysej Góry”. Działalność zespołu „NIWA” została doceniona w 2006 roku – otrzymał on wówczas Doroczną Nagrodę w Dziedzinie Twórczości Artystycznej.



Opowiadania i gotki

Pani Ewa oprócz pracy społecznej pisze wiersze, opowiadania, gotki, jest autorką scenariusza dla dzieci i dorosłych „Ocalić okruchy tradycji”. Na swoim koncie ma też wiele publikacji (m.in. w książce Stanisława Cygana *Z gwary świętokrzyskiej*). Jej talent gawędziarki został zauważony w Bukowinie Tatrzańskiej na Ogólnopolskim Konkursie Gawędziarzy, Instrumentalistów, Śpiewaków, Drużbów i Starostów Weselnych w 2009 roku.

Marzeniem pani Ewy jest utworzenie centrum kształcenia regionalnego, gdzie można by nauczać gwary świętokrzyskiej. Jak podkreśla, nie jest trudno mówić gwarą. Trzeba tylko przyzwyczaić język do zmiękczenia i wypowiedziania „s”. W planach nasza bohaterka ma również przygotowanie scenariusza imprezy „Góldy strasydeł świętokrzyskich”. ■

AGATA NAPOROWSKA

URZĘDOWE



Jak do nas trafić, w jakich godzinach przyjmowani są interesanci i jakie sprawy można załatwić w Starostwie Powiatowym w Kielcach – na te i inne pytania odpowiadamy w naszym cyklu „Urzędowe ABC”.

Michał Godowski, członek Zarządu Powiatu w Kielcach: – Powiatowy Zarząd Dróg w Kielcach śmiało sięga po pieniądze z Unii Europejskiej oraz funduszy krajowych. Dzięki nim przeprowadzane są remonty i modernizacje dróg. Zależy nam, by mieszkańcy naszych gmin poruszali się po bezpiecznych trasach, bowiem ma to bezpośredni wpływ na rozwój powiatu.

Całość prac związanych z zimowym utrzymaniem dróg powiatowych prowadzi trzy obwody drogowe – w: Celinach, Łagowie i Strawczynku. Obwód Drogowy nr 1 w Celinach obsługuje miasto i gminę Chmielnik, gminę i miasto Chęciny, gminy Sitkówka-Nowiny, Morawica oraz Pierzchnica. Obwodowi Drogowemu nr 2 w Łagowie podlega miasto i gmina Bodzentyn, gminy Nowa Słupia, Bieliny, Łagów, Daleszyce, Górno oraz Raków. Obwód Drogowy nr 3 w Strawczynku obsługuje gminy: Zagnańsk, Strawczyn, Łopuszno, Maśłów, Miedziana Góra, Mniów oraz Piekoszów. ■

(napor.)



Na remonty dróg powiatowych w ubiegłym roku przeznaczono z budżetu powiatu ponad 40 mln zł.

Utrzymują i remontują drogi

Modernizacja, utrzymanie i zarządzanie drogami powiatowymi to główne zadania Powiatowego Zarządu Dróg w Kielcach.

Powiatowy Zarząd Dróg w Kielcach jest jednostką organizacyjną Starostwa Powiatowego w Kielcach. Do jego podstawowych zadań należy realizacja obowiązków i uprawnień zarządcy drogi w rozumieniu przepisów ustawy o drogach publicznych, a w szczególności: planowanie, budowa, modernizacja oraz bieżące utrzymanie dróg na terenie powiatu kieleckiego.

PZD zbiera dane o ruchu i zdarzeniach na drogach, zleca roboty i nadzoruje prawidłowość ich wykonywania, wprowadza ograniczenia lub zamyka drogi dla ruchu, gdy wymaga tego ich stan techniczny oraz bezpieczeństwo ruchu, wydaje także pozwolenia na prowadzenie robót w pasie drogowym.

PZD odpowiada również za przygotowanie projektu planu modernizacji dróg i przeprowadza, przy współudziale policji, kontrole dopuszczalnych nacisków na osi masy i wymiarów pojazdów samochodowych oraz

kontrole przestrzegania ograniczeń dotyczących nośności obiektów mostowych i zezwoleń na przejazd pojazdów o wymiarach i ciężarze przekraczających dopuszczalne normy. Ważnym zadaniem PZD jest zimowe utrzymanie dróg.

– W powiecie kieleckim jest 306 km dróg o IV standardzie odśnieżania, które powinny być przejezdne po ośmiu godzinach po ustaniu opadów, 364 km dróg V kategorii (przejezdne po 24 godzinach po ustaniu opadów) i 314 km VI kategorii odśnieżania (przejezdne po 48 godzinach po ustaniu opadów) – wyjaśnia Zbigniew Wróbel, zastępca dyrektora PZD w Kielcach.

Powiatowy Zarząd Dróg w Kielcach mieści się przy ul. Miłej 73, tel. 41 345 64 12.

Telefony dyżurne w Obwodach Drogowych: Celiny – 41 354 90 34,

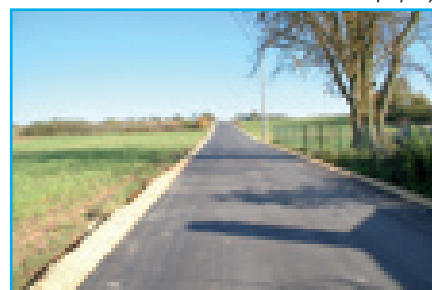
Łagów – 41 307 40 68 i Strawczynek – 41 303 87 77.

ZADZWOŃ • NAPISZ • PRZYJDŹ

Chcą Państwo do nas napisać, zadzwonić lub skorzystać z poczty elektronicznej? Podajemy nasze dane:

**Starostwo Powiatowe w Kielcach, al. IX Wieków Kielc 3
25-516 Kielce, tel. 41 342 13 07, 41 344 54 29**

**fax: 41 344 28 25, e-mail: starostwo@powiat.kielce.pl
adres strony internetowej: www.powiat.kielce.pl**



Na modernizację dróg nasz samorząd śmiało sięga po unijne fundusze.



Fotogaleria



Sponsorzy Dożynek Powiatu Kieleckiego i Gminy Nowa Słupia 4 września 2011:

- GEOL-MIN Spółka z o.o.
- „Czystopol” Włoszczowa
- Spółdzielnia Pracy „Kopaliny Mineralne”
- Bogumiła i Stanisław Saladra — Ubojnia Drobiu Sp. Jawna
- Zakłady Zbożowo-Młynarskie PZZ S.A.
- „Euro-Ogród”
- PPUH EKOM Spółka Jawna
- Bank Spółdzielczy w Łopusznie
- Zakład Robót Drogowo-Mostowych
- Okręgowa Spółdzielnia Mleczarska w Chmielniku
- „U Jana” s.j.
- Kruszywa Pietrzak Spółka Jawna
- Zmechanizowane Roboty Ziemi i Eksploatacja Kruszywa
- Deco Bruk Sp. z o.o.
- Zakład Piekarniczy Słupianka
- Bank Spółdzielczy w Kielcach
- Zakład Produkcji Nawozów Organicznych i Wydobycia Piasku Sp. z o.o. — Mosty
- Gospodarstwo Rolne Jan Gul i Paweł Święcicki — Tuszynek Majoracki
- „Nordkalk” S.A. Zakład w Miedziance
- AWEX S.C.
- Przedsiębiorstwo Robót Inżynieryjnych „FART” sp. z o.o.
- „GEORYT”
- Zakład Kamieniarski „Przywół”
- „WiR” Szproch i Petrusiewicz Przetwórstwo Mięsa Sp. Jawna
- Wolder Aleksander Masarnia
- Zakład Masarski Henryka Zychowicz
- Kopalnia Wapienia Morawica
- Przedsiębiorstwo Wielobranżowe DEFRO

